
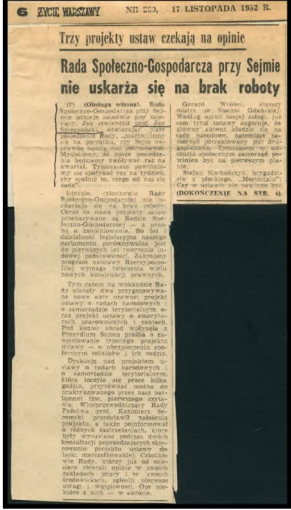


<p>Logotyp</p> 	<p>Nazwa instytucji</p> <p style="text-align: center;">Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii Trzy projekty ustaw czekają na opinie. Rada Społeczno – Gospodarcza przy Sejmie nie uskarża się na brak roboty, „Życie Warszawy”, 17 listopada 1982 r., nr 260(12174), s. 1, 6.</p>		
<p>Ilość stron oryginału 2</p>	<p>Ilość skanów 2</p>	<p>Liczba plików publikacji 7</p>
<p>Autor Ryszarda Kazimierska</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny Robotnicza Spółdzielnia</p>	<p>Skan okładki</p>
<p>Miejsce wydania Warszawa</p>	<p>Rok wydania / Data powstania 1982</p>	
<p>Sygnatura ---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.) artykuł</p> 	
<p>Wymiary (wys x szer) 9,6 x 19,8 cm, 4,7 x 20,4</p>	<p>Stan zachowania ---</p>	<p>Charakterystyka skanowanego obiektu</p>
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce) XX wiek, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Jan Szczepański, Ryszarda Kazimierska</p>		<p>Relacja z posiedzenia Rady Społeczno – Gospodarczej przy Sejmie PRL, na którym jej członkowie pod przewodnictwem Jana Szczepańskiego opiniowali projekty ustawy o radach narodowych i samorządzie terytorialnym, ustawy o emeryturach pracowniczych i rentach oraz ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i ich rodzin.</p>
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuznia, letnicy itp.) polityka, społeczeństwo, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, „Życie Warszawy”, stan wojenny 1981 – 1983, gospodarka, problemy gospodarcze, strajki, Rada Społeczno – Gospodarcza przy Sejmie PRL, Sejm PRL, rodzina polska, ruch związkowy, rolnictwo, system emerytalny, samorząd terytorialny, rady narodowe,</p>		
<p>Prawa autorskie ---</p>		

Trzy projekty ustaw czekają na opinie

Rada Społeczno-Gospodarcza przy Sejmie nie uskarża się na brak roboty

(P) (Obsługa własna). Rada Społeczno-Gospodarcza przy Sejmie istnieje zaledwie pięć miesięcy. Jak stwierdził prof. Jan Szczepański, otwierając piąte posiedzenie Rady, „martwiliśmy się na początku, czy Sejm naprawdę będzie nas potrzebował. Myśleliśmy, że nasze posiedzenia będziemy zwóływać raz na kwartał. Tymczasem powinniśmy się spotykać raz na tydzień, aby spełnić to, czego od nas się żąda”.

Istotnie, członkowie Rady Społeczno-Gospodarczej nie uskarżają się na brak roboty. Coraz to nowe projekty ustaw przekazywane są Radzie Społeczno-Gospodarczej — z prośbą o zaopiniowanie. Bo też i działalność legislacyjna naszego parlamentu porównywalna jest do pierwszych lat tworzenia ludowej państwowości. Zakrojony program naprawy Rzeczypospolitej wymaga tworzenia wielu nowych konstrukcji prawnych.

Tym razem na wokandzie Rady stanęły dwa przygotowywane nowe akty prawne: projekt ustawy o radach narodowych i o samorządzie terytorialnym oraz projekt ustawy o emeryturach pracowniczych i rentach. Pod koniec obrad wpłynęła z Prezydium Sejmu prośba o zaopiniowanie trzeciego projektu ustawy — o ubezpieczeniu społecznym rolników i ich rodzin.

Dyskusję nad projektem ustawy o radach narodowych i o samorządzie terytorialnym, która toczyła się przez kilka godzin, przyrównać można do praktykowanego przez nasz parlament tzw. pierwszego czytania. Wiceprzewodniczący Rady Państwa prof. Kazimierz Secomski przedstawił założenia projektu, a także poinformował o różnych zastrzeżeniach, które były wysuwane podczas dwóch konsultacji poprzedzających skierowanie projektu ustawy do łaski marszałkowskiej. Członkowie Rady, którzy już od miesiąca zbierali opinie w swoich zakładach pracy i w swoich środowiskach, zgłosili pierwsze uwagi i wątpliwości. Oto niektóre z nich — w skrócie.

Gerard Wróbel, starszy mistrz ze Stoczni Gdańskiej: Według opinii mojej załogi, już sam tytuł ustawy sugeruje, że główny akcent kładzie się na rady narodowe, natomiast samorząd potraktowany jest drugoplanowo. Tymczasem w odwołaniu społecznym samorząd powinien być na pierwszym planie.

Stefan Kochańczyk, brygadista z plockiego „Mostostalu”: Czy w ustawie nie powinno być

(DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

Rada Społeczno-Gospodarcza przy Sejmie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

zapisane, że naczelnik i wojewoda powinni być mieszkańcami danego terenu? Chodzi o to, aby ci ludzie nie byli przywożeni w teczkach.

Eugeniusz Gruda, mistrz z Kombinatu Budownictwa Miejskiego Warszawa-Południe: Projektodawca nie ma zaufania do ludowładztwa. Wojewoda, naczelnik, prezydent — powinni być wybierani przez rady narodowe i samorząd.

Czesław Leśniewski, rolnik z woj. gorzowskiego: Dlaczego jest taka obawa w sprawie powoływania wojewodów i naczelników? Czyżby rada narodowa miała być pozbawiona takiego uprawnienia jakie przysługuje pierwszej lepszej radzie nadzorczej spółdzielni?

Sprawa mianowania względnie powoływania wojewodów i naczelników wywołała najwięcej uwag. Mówili o tym Antoni Jasek — nadleśniczy z Zielonogórskiego, Marek Walkowiak — aparatowy z „Polic”, Stanisław Stasiak rolnik z woj. wrocławskiego i Zdzisław Kminikowski z gdańskiego „Centromoru”.

W dyskusji poruszano także kwestię opracowania nowej ordynacji wyborczej i prawa budżetowego. Chodzi bowiem o autentyczną reprezentację społeczeństwa, a także o zapewnienie samodzielności finansowej radom narodowym.

Opinia dotycząca projektu ustawy o radach narodowych i o samorządzie terytorialnym będzie przygotowana w terminie późniejszym. Trudno dziś przesądzić, które z uwag zgłoszonych w trakcie tego „pierwszego czytania” znajda się w dokumencie Rady Społeczno-Gospodarczej, przygotowanym dla Sejmu.

Drugim tematem był, jak wspomniałam, projekt ustawy o emeryturach pracowniczych i rentach. Zespół przygotowujący projekt opinii przestudiował przesłane do Rady wypowiedzi emerytów, zaznajomił się z listami, które w tej sprawie napłynęły, dokonał analizy rozlicznych publikacji prasowych, zebrał zgromadzone przez członków Rady uwagi i postulaty. W dyskusji kwestionowano wiele proponowanych rozwiązań. Opinia dotycząca tej ustawy zostanie przyjęta przez Radę Społeczno-Gospodarczą dziś, czyli w drugim dniu obrad.

RYSZARDA KAZIMIERSKA